Sygn. akt II Ca 997/17

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lutego 2018 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: ***SSO Cezary Klepacz (spr.)***

Sędziowie: ***SO Sławomir Buras***

SO Anna Pać-Piętak

Protokolant: protokolant sądowy Klaudia Mendak

po rozpoznaniu w dniu 26 stycznia 2018 r. w Kielcach na rozprawie

sprawy z powództwa Krajowego Ośrodka (...) w W.

przeciwko R. P.

o wydanie nieruchomości

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 4 maja 2017 r., sygn. akt I C 957/16

1. ***oddala apelację;***

2. ***zasądza od R. P. na rzecz Krajowego Ośrodka (...) w W. kwotę 135 (sto trzydzieści pięć) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;***

3. ***przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kielcach na rzecz adwokata K. K. wynagrodzenie w kwocie 110,70 (sto dziesięć i 70/100) złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu pozwanemu w postępowaniu apelacyjnym.***

Sygn. akt II Ca 997/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 maja 2017 roku, sygn. akt I C 957/16, Sąd Rejonowy w Kielcach nakazał R. P., aby wydał Agencji Nieruchomości Rolnych w W. nieruchomość rolną oznaczoną jako działki ewidencyjne: nr (...) o powierzchni 3,57 ha i nr (...)powierzchni 7,53 ha, położone w miejscowości M., gmina R., o łącznej powierzchni 11,10 ha (pkt 1.) i zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 408 zł tytułem kosztów procesu (pkt 2.).

Sąd ten ustalił, że decyzją z dnia 6 grudnia 1994 roku, (...), Wojewoda (...) przekazał Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa, na podstawie art. 17 ust. 1 oraz art. 19 ustawy z dnia 19 października 1991 roku o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw nieruchomości Państwowego Funduszu Ziemi o łącznej powierzchni 30.0300 ha położone na terenie gminy R., obejmujące m.in. znajdujące się we wsi M. działki: nr (...) o powierzchni 3,57 ha i nr (...) o powierzchni 7,72 ha. Ta ostatnia została później podzielona na działki o numerach: (...) o powierzchni 0,19 ha i (...) o powierzchni 7,53 ha.

W dniu 19 maja 2014 roku Agencja Nieruchomości Rolnych w W. zawarła z R. P. umowę dzierżawy nr (...), na podstawie której wydzierżawiła pozwanemu nieruchomości rolne, w skład których weszły grunty określone w zestawieniu stanowiącym załącznik nr 1 do umowy, tj. działki nr (...). Umowę zawarto do dnia 31 października 2015 roku i nie podlegała ona przedłużeniu (§ 3 umowy). Strony postanowiły, że wydanie dzierżawcy przedmiotu umowy nastąpi na podstawie protokołu zdawczo-odbiorczego (§ 4 umowy). W tym samym dniu podpisano protokół zdawczo-odbiorczy, na podstawie którego Agencja Nieruchomości Rolnych w W. Oddział Terenowy w R. wydała i przekazała R. P. wskazaną nieruchomość rolną.

W związku z upływem terminu, na jaki została zawarta umowa, (...) w W. pismem z dnia 10 grudnia 2015 roku poinformowała pozwanego, że ustala termin wydania nieruchomości na dzień 30 grudnia 2015 roku, godzina 10.00, w miejscu położenia nieruchomości nr (...) w obrębie B., gm. Sobków. Do wydania nieruchomości konieczne było podpisanie przez pozwanego protokołu zdawczo-odbiorczego. R. P. nie stawił się w wyznaczonym terminie i miejscu, a próby telefonicznego skontaktowania się z nim były bezskuteczne.

Sąd Rejonowy uznał, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego – wymienionych dokumentów i zeznań świadka J. Ł. wynika, że właścicielem nieruchomości rolnej oddanej w dzierżawę pozwanemu jest Skarb Państwa, a prawo własności i inne prawa rzeczowe do tej nieruchomości wykonuje (...), zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa. R. P., w celu wydania nieruchomości, powinien był stawić się w biurze Agencji Nieruchomości Rolnych i podpisać protokół zdawczo-odbiorczy. Odmawiając tego i nie mając po dniu 31 października 2015 roku żadnego prawa do spornej nieruchomości, pozwany pozbawił stronę powodową władania tym gruntem, a zatem przysługuje jej roszczenie windykacyjne (art. 222 § 1 k.c.).

Sąd oddalił wniosek pozwanego o przesłuchanie stron, albowiem wszystkie fakty istotne dla rozstrzygnięcia zostały wyjaśnione. Oddalono też wniosek o przesłuchanie świadków A. O. i K. S. w celu ustalenia przebiegu przetargu na działki i na okoliczność niewydania ich pozwanemu, gdyż z zeznań J. Ł. i z protokołu zdawczo-odbiorczego jednoznacznie wynika, że strona powodowała wydała pozwanemu nieruchomość. Zbędne jest ustalanie wskazanych okoliczności, skoro umowa dzierżawy została już w zrealizowana, upłynął okres, na który ja zawarto, a kwestią sporną pozostaje jedynie wydanie nieruchomości. Jako zmierzający do przedłużenia postępowania i nieprzydatny Sąd uznał wniosek o dopuszczenie dowodu z oględzin nieruchomości i z opinii biegłego. Oddalono też wniosek pozwanego o odroczenie rozprawy, ponieważ nie wykazał on, aby w dniu 4 maja 2017 roku był zobowiązany do stawiennictwa na rozprawie w sprawie karnej przed sądem w Poznaniu, a przy tym mógł on zawiadomić o tym odpowiednio wcześniej.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Sąd Rejonowy nie przyznał wynagrodzenia dla pełnomocnika ustanowionego dla pozwanego, ponieważ nie wykonał on żadnej czynności procesowej w sprawie, w tym nie stawił się na rozprawę wyznaczoną na dzień 4 maja 2017 roku.

Apelację od tego wyroku wywiódł pozwany, zarzucając Sądowi Rejonowemu naruszenie prawa procesowego:

- art. 379 pkt 5 w zw. z art.149 § 2 k.p.c. poprzez niezawiadomienie pełnomocnika o terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 4 maja 2017 roku, zgodnie z wymogami art.149 § 2 k.p.c., a w konsekwencji pozbawienie pozwanego możności obrony swych praw;

- art. 214 § 1 k.p.c. poprzez nieodroczenie rozprawy wyznaczonej na dzień 4 maja 2017 roku, mimo zawiadomienia pełnomocnika pozwanego w sposób niezgodny z art. 149 §2 k.p.c., a nadto mimo wniosku pozwanego o odroczenie rozprawy z powodu konieczności jego uczestnictwa na rozprawie „w Sądzie w Poznaniu";

- art. 217 § 1 w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez nieuzasadnione oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków i przesłuchania stron;

- art. 207 § 2 i 3 k.p.c. poprzez przeprowadzenie rozprawy w dniu 4 maja 2017 roku, jej zamknięcie i wydanie wyroku w tym dniu, mimo iż w tej dacie nie upłynął jeszcze wyznaczony pełnomocnikowi pozwanego termin do wniesienia odpowiedzi na pozew.

Wskazując na to, wniesiono o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów zastępstwa adwokackiego za drugą instancję.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wnosiła o jej oddalenie i o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Z dniem 31 sierpnia 2017 roku zniesiono Agencję Nieruchomości Rolnych w W., a jej następcą prawnym jest Krajowy Ośrodek (...) w W. (k. 146-148).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja jest bezzasadna.

Nie zasługują na uwzględnienie zarzuty, które sprowadzają się do twierdzenia, że nieodroczenie przez Sąd Rejonowy rozprawy w dniu 4 maja 2017 roku i wydanie w tej dacie wyroku nastąpiło z naruszeniem przepisów proceduralnych, wskutek czego doszło do nieważności postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. poprzez pozbawienie pozwanego prawa do obrony.

Przede wszystkim, nietrafnie wskazano na uchybienie dyspozycji art. 214 § 1 k.p.c., ponieważ nie zachodziła żadna z przewidzianych tam sytuacji, skutkujących koniecznością odroczeniu rozprawy. Pozwany powoływał się na zbyt krótki termin, jaki upłynął pomiędzy odebraniem przez ustanowionego dla niego pełnomocnika procesowego zawiadomienia o rozprawie wyznaczonej na dzień 4 maja 2017 roku, a terminem tego posiedzenia. Jednak naruszenie art. 149 § 2 zdanie trzecie k.p.c. nie pozbawia zawiadomienia skuteczności, nie jest też jednoznaczne z pozbawieniem strony możności działania (obrony praw). Natomiast może ono stanowić uchybienie mające wpływ na wynik sprawy lub okoliczność uzasadniającą odroczenie rozprawy, jeżeli strona ze powodu opóźnienia nie mogła należycie przygotować się do rozprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2013 roku, IV CZ 155/12, LEX nr 1293828), zwłaszcza, że art. 149 § 2 zdanie czwarte k.p.c. dopuszcza skrócenie w pilnych przypadkach tygodniowego terminu do trzech dni.

W rozpoznawanej sprawie pełnomocnik pozwanego odebrał zawiadomienie o terminie rozprawy dnia 28 kwietnia 2017 roku (k.101), a zatem pomiędzy tym doręczeniem, a posiedzeniem sądowym upłynęło rzeczywiście 5 dni, zamiast wymaganego tygodnia. Jednak w takiej sytuacji, jeżeli pełnomocnik nie zdążył należycie przygotować się do sprawy, powinien był zwrócić się o jej odroczenie. Tymczasem adwokat nie złożył żadnych wniosków ani wyjaśnień, nie stawił się na rozprawę, nie ustanowił też substytuta. Dopiero w apelacji podniesiono, że pełnomocnik od dnia 28 kwietnia 2017 roku (nie podano do kiedy) przebywał na urlopie i dlatego niemożliwe było powiadomienie jego o terminie, nawet telefoniczne (zawiadomienie odebrał pracownik kancelarii), jak też nie mógł on skontaktować się z pozwanym, ponieważ w okresie tym przypadał tzw. „długi weekend majowy". Niezależnie od tego, że te dwie przyczyny wykluczają się (skoro pełnomocnik nie wiedział o rozprawie, nie mógł próbować kontaktować się w tej sprawie z pozwanym), to oczywiste jest, że odebranie przesyłki przez pracownika kancelarii jest równoznaczne z doręczeniem pisma pełnomocnikowi. Warto też zauważyć, że apelacja nie zawiera żadnych merytorycznych zarzutów odnośnie do zaskarżonego wyroku, opierając się wyłącznie na wskazaniu uchybień proceduralnych. Nie wynika z niej, aby reprezentujący pozwanego pełnomocnik chciał zgłosić przed zakończeniem procesu w pierwszej instancji jakiekolwiek wnioski, zarzuty czy zastrzeżenia mogące mieć wpływ na jego obronę. Inaczej mówiąc, brak jest podstaw do uznania, że pełnomocnik ze względu na zbyt krótki termin nie mógł należycie przygotować się do występowania w imieniu pozwanego przed Sądem.

Nie doszło też do obrazy art. 214 § 1 k.p.c. na skutek nieuwzględnienia wniosku pozwanego o odroczenie rozprawy. R. P. otrzymał wezwanie na posiedzenie w dniu 4 maja 2017 r. z informacją, że będzie przesłuchany w charakterze strony,

pod rygorem pominięcia tego dowodu, w dniu 5 kwietnia 2017 roku (k.94, 102). Wniosek o odroczenie rozprawy, nadesłany przez pozwanego pocztą elektroniczną, wpłynął już w trakcie rozprawy, z lakonicznym uzasadnieniem, że pozwany jest „na rozprawie w sprawie karnej w Sądzie w Poznaniu w sprawie VIII K 516/16/4", gdyż jego obecność jest obowiązkowa. Pozwany nie uprawdopodobnił tej okoliczności (k.103, 103a, 105), co więcej, w apelacji powołano się jeszcze bardziej ogólnikowo na to, że „pozwany został wezwany do stawiennictwa w sądzie w Poznaniu" w żaden sposób nie konkretyzując tego twierdzenia.

Zarzut naruszenia art. 207 § 2 i 3 k.p.c. poprzez przeprowadzenie rozprawy w dniu 4 maja 2017 roku, jej zamknięcie i wydanie wyroku w tej dacie, pomimo że nie upłynął jeszcze wyznaczony pełnomocnikowi pozwanego termin do wniesienia odpowiedzi na pozew jest o tyle chybiony, że wezwanie to było zbędne. R. P. był bowiem zobowiązany już dnia 12 marca 2016 roku do złożenia w terminie dwutygodniowym odpowiedzi na pozew, z pouczeniem m.in. o treści art. 207 k.p.c. (k.19 i 20). Nie było zatem konieczności ponawiania takiego zobowiązania wobec później ustanowionego dla pozwanego adwokata. Zgodnie z art. 124 § 1 k.p.c., zgłoszenie wniosku o ustanowienie adwokata nie wstrzymuje, co do zasady, biegu toczącego się postępowania, a w konsekwencji ustanowienie pełnomocnika nie ma wpływu na ważność i skuteczność podjętych wcześniej czynności procesowych.

Sąd Okręgowy nie podzielił również zarzutu naruszenia art. 217 § 1 w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie wniosków pozwanego o przesłuchanie stron i świadków. Przede wszystkim należy wyjaśnić, że art. 217 § 1 k.p.c. odnosi się wyłącznie do stron procesu, wskazując na ich uprawnienie do przytaczania okoliczności faktycznych i dowodów na poparcie swoich twierdzeń w określonym czasie. Norma ta nie dotyczy obowiązków sądu, stąd też nie może być przez sąd naruszona (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2012 roku, II PK 82/12, LEX nr 1243029). Zatem jeżeli strona zarzuca, iż sąd nie przeprowadził dowodów na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, które ta strona przedstawia, to wówczas można mówić co najwyżej o naruszeniu art. 217 § 2 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 1998 roku, I CKN 271/98, LEX nr 1215469), do czego jednak nie doszło w rozpoznawanej sprawie, albowiem sąd na podstawie art. 217 § 3 k.p.c. może pominąć zgłoszone wnioski dowodowe lub odstąpić od przeprowadzenia dopuszczonych dowodów, jeżeli okoliczności sprawy zostały już dostatecznie wyjaśnione (por. m.in. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 października 1999 roku, I PKN 316/99, Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych rok 2001, Nr 5, poz. 151). W takim przypadku sąd nie tylko nie ma obowiązku przeprowadzania dalszych dowodów, ale wręcz powinien ograniczyć postępowanie dowodowe (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2014 roku, III UK 62/14, LEX nr 1652701). Odnośnie do wniosku o przesłuchanie stron, należy zauważyć, że R. P. był wezwany do osobistego stawiennictwa celem złożenia zeznań, ale nie przybył na rozprawę bez usprawiedliwienia. Z treści pisma pozwanego z dnia 10 listopada 2016 roku wynika, że chociaż domagał się on przesłuchania „stron procesu", to w istocie chodziło mu o pracowników strony powodowej wskazanych jako świadków (k.66-69), przy czym dowody te miały być przeprowadzone na niemającą znaczenia dla rozstrzygnięcia okoliczność przebiegu przetargu, w wyniku którego pozwany zawarł umowę dzierżawy, dla ustalenia granic nieruchomości, co do których nie ma wątpliwości i potwierdzenia uiszczenia przez pozwanego czynszu dzierżawnego, faktu także pozostającego poza sporem. Natomiast wydanie pozwanemu gruntu w dzierżawę na określony czas, upływ terminu, na jaki umowa została zawarta i niedopełnienie formalności wymaganych do jej zwrotu, jako fakty mające znaczenie dla rozstrzygnięcia, były przedmiotem dowodu zgodnie z wymogiem z art. 227 k.p.c. i zostały wykazane za pomocą dokumentów, w szczególności umowy dzierżawy z dnia 19 maja 2014 roku wraz z załącznikiem nr 1 (k. 11-12v., 13) i protokołu zdawczo-odbiorczego z tej samej daty (k.14), podpisanych własnoręcznie przez pozwanego, czemu on sam nie zaprzeczał oraz zeznań zawnioskowanego przez pozwanego świadka J. Ł. (k.104-105) i sporządzonej przez niego w dniu 30 grudnia 2015 roku notatki (k.16).

Mając to na uwadze, oddalono apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w oparciu o art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 i art. 108 § 1 zdanie pierwsze k.p.c., zasądzając od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 135 zł, stanowiącą wynagrodzenie pełnomocnika

według stawki z § 2 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2018 roku, poz. 265).

Na podstawie art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku – Prawo o adwokaturze (tekst jedn.: Dz. U. z 2017 roku poz. 2368 ze zm.), przyznano od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kielcach na rzecz adwokata K. K. wynagrodzenie tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym w kwocie 110,70 zł, zgodnie z § 4 ust. 1 i 3 oraz § 8 pkt 2 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016 poz. 1714 ze zm.).

Sławomir Buras SSO Cezary Klepacz SSO Anna Pać-Piętak

(...)